

Założenia polityki migracyjnej Izraela

Przemysław Zawada

ORCID: 0000-0002-4056-9360

Uniwersytet Wrocławski*

Streszczenie: Izrael jest jednym z krajów, który przyjął najwięcej imigrantów po II wojnie światowej. Od powstania państwa w 1948 roku do 2002 roku do Izraela przyjechało około 3 mln imigrantów. Dodatkowo większość z 6,7 mln Żydów mieszkających w Izraelu to potomkowie uchodźców, którzy uciekli przed wojną oraz prześladowaniami. Nawet obecnie według Biura Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców przebywa w Izraelu około 34 tys. uchodźców i osób ubiegających się o azyl, głównie z Erytrei i Sudanu, którzy przybyli do tego kraju ponad dziesięć lat temu i nie mają żadnych korzeni żydowskich. W efekcie prowadzonej polityki migracyjnej Izrael, powołujący się dodatkowo na prawo azylu, niechętnie nadaje im status uchodźcy. Celem artykułu jest analiza założeń polityki migracyjnej Izraela oraz próba odpowiedzi na pytanie, czy i w jaki sposób jej główne aspekty różnią się od tych z czasu, gdy powstawało ponad 80 lat temu państwo izraelskie.

Słowa kluczowe: Izrael, polityka migracyjna, uchodźcy, nielegalni imigranci.

Izrael to państwo leżące na Bliskim Wschodzie, jednak różniące się kulturowo, religijnie i politycznie od otaczających go arabskich sąsiadów, a jedynym wspólnym i trwałym czynnikiem między nimi jest wzajemny antagonizm, który aż nadto był widoczny przez ostatnie ponad 70 lat, czyli od momentu proklamacji niepodległości Izraela 14 maja 1948 roku. Dla Żydów Izrael, nazywany przez nich *Erec Israel* (pol. ziemia Izraela), jest obszarem geograficznym, który został im nadany przez Boga: „A oto Pan stał na jej szczycie i mówił: »Ja jestem Pan, Bóg Abrahama i Bóg Izaaka. Ziemię, na której leżysz, oddaję tobie i twemu potomstwu. A potomstwo twe będzie tak liczne jak proch ziemi, ty zaś rozprzestrzenisz się na zachód i na wschód, na północ i na południe; wszystkie plemiona ziemi otrzymają błogosławieństwo przez ciebie i przez twych potomków. Ja jestem z tobą i będę cię strzegł, gdziekolwiek się udasz; a potem sprowadzę cię do tego kraju. Bo nie opuszczę cię, dopóki nie spełnię tego, co ci obiecuję«” (*Biblia Tysiąclecia*, Rdz 28,13-15).

* Katedra Studiów Europejskich; przezawada@gmail.com

Izrael to kraj głęboko zakorzeniony w historii, który można by porównać, pozostając przy biblijnej retoryce, do Wieży Babel, gdzie mówi się w wielu językach i często trudno o wzajemne porozumienie między jego mieszkańcami. Siłą a zarazem słabością tego państwa jest jego różnorodność reprezentowana przez coraz to nową ludność żydowską przybywającą na te tereny od XIX wieku z Europy Wschodniej, Francji, Niemiec, Bałkanów, a także w późniejszym okresie z Afryki Północnej, USA oraz Azji (Oz, 2011, s. 23-25). Liczba mieszkańców Izraela wzrosła z prawie 800 tys. w 1948 roku do ponad 9 mln w 2019 roku. Od założenia państwa do końca 2018 roku do Izraela przybyło aż 3,2 mln imigrantów, w tym około 43% z nich po 1990 roku (Centralne Biuro Statystyczne Izraela, 2019).

Biorąc pod uwagę powyższe statystyki, niewiele jest państw na świecie, które miałyby większe doświadczenie w kształtowaniu i wdrażaniu polityki migracyjnej aniżeli Izrael, ale niewiele jest również krajów bardziej zamkniętych i prowadzących aż tak złożoną politykę wizową. Większość z 6,7 mln Żydów mieszkających w Izraelu to potomkowie uchodźców, którzy uciekli przed wojną oraz prześladowaniami. Obecnie jednak według Biura Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców – UNHCR przy Organizacji Narodów Zjednoczonych w Izraelu przebywa około 34 tys. uchodźców i osób ubiegających się o azyl, głównie z Erytrei i Sudanu, którzy przybyli do Izraela ponad dziesięć lat temu i nie mają żadnych korzeni żydowskich (UNHCR, 2019). W efekcie prowadzonej polityki migracyjnej Izrael, powołujący się dodatkowo na prawo azylu, niechętnie nadaje im status uchodźcy. Władze izraelskie uznają afrykańskich imigrantów, wbrew opinii międzynarodowych organizacji zajmujących się prawami człowieka, nie za osoby mające prawo do ubiegania się o azyl, lecz za migrantów szukających pracy, stąd od połowy lat pięćdziesiątych do 2015 roku zaakceptowano jedynie dwieście wniosków o nadanie statusu uchodźcy, a przy okazji trudno jest zliczyć osoby, które zostały deportowane z Izraela z brakiem możliwości ponownego wjazdu (TVN 24 BiS, 2015).

Państwo Izrael, tworząc niepowtarzalne prawo imigracyjne, poparte przede wszystkim Prawem powrotu, wprowadza ograniczenia niezbędne do zachowania charakteru i roli państwa, czyli stworzenia miejsca osiedlenia dla wszystkich Żydów. W związku z tym celem tej pracy jest przedstawienie głównych założeń polityki migracyjnej Izraela. Praca ma ponadto odpowiedzieć na pytanie badawcze, czy i w jaki sposób jej główne aspekty różnią się od tych z czasu, gdy powstawało ponad 80 lat temu państwo izraelskie.

W celu uzyskania odpowiedzi na powyższe pytanie wykorzystałem przede wszystkim analizę instytucjonalno-prawną oraz historyczną, a wśród technik badawczych należy wymienić analizę literatury przedmiotu oraz materiałów *on-line*, głównie w języku polskim oraz angielskim. Biorąc pod uwagę fakt, że w kontekście badania podejścia państwa do tematu migracji ważną rolę spełnia tożsamość państw, uznałem, że podejściem badawczym najlepiej opisującym współczesne stosunki międzynarodowe jest konstruktywizm. Jeden z czołowych badaczy tego nurtu, Alexander Wendt, definiował tożsamość jako „względnie trwałe wyobrażenia i oczekiwania podmiotu wobec samego siebie, a także sposób, w jaki podmiot rozumie własne role” (Curanović, 2015, s. 115). Tożsamość jest jednak historycznie i kulturowo zmienna, a państwo nie może w pełni kontrolować procesu kształtowania swojej tożsamości, ale może wpływać na ten proces poprzez tworzenie odpowiedniego dyskursu politycznego (Czaputowicz, 2007, s. 307). Biorąc jednak pod uwagę fakt, że Izrael jest stosunkowo młodym państwem, a dodatkowo cele polityki wewnętrznej wydają się w gruncie rzeczy nie zmieniać, warto jest zwrócić uwagę na to, czy zmieniła się także tożsamość tego państwa.

Artykuł został podzielony na kilka części. Na początku zostaną przedstawione historyczne założenia syjonizmu i potencjalnego kształtu państwa żydowskiego. Następnie zostanie przeprowadzona analiza prawodawstwa poświęconego obywatelom izraelskim i migrantom. W związku z tym, że dla polityków izraelskich kwestie demograficzne i migracyjne są jednymi z najważniejszych, władze ściśle kroczą wytyczoną wcześniej ścieżką, nie idąc na żadne ustępstwa, chociażby w sprawie afrykańskich imigrantów. Takie działania często są trudne do zrozumienia przez media oraz europejskich polityków, którzy zazwyczaj nie zdają sobie sprawy z wagi oraz konsekwencji w prowadzeniu polityki migracyjnej przez Izrael, krytykując działania tego kraju, chcąc często odwrócić uwagę od siebie lub szukając przy tym poparcia dla swoich działań (Times of Israel, 2015). Ostatnia część artykułu będzie więc dotyczyć współczesnych założeń polityki migracyjnej Izraela w obliczu kryzysu uchodźczego.

Syjonizm i historyczne założenia polityki migracyjnej

Izrael, będący obecnie krajem imigrantów, nie zawsze był docelowym miejscem osiedlenia Żydów. Co prawda, terytorium to wraz ze świętym miastem, czyli Jerozolimą, było i ciągle uznawane jest przez religijnych Żydów za „Ziemie Obiecane”. Pomimo to, syjonistom pod koniec XIX i w pierwszej połowie XX wieku zależało w pierwszej kolejności na zapewnieniu spokojnego życia Żydom w wolnym i niepodległym kraju, w imię czego mogli się nawet wyrzec chęci powrotu do Palestyny (Hertzberg, 1997, s. 179-181).

Szczególną rolę w kształtowaniu państwowości żydowskiej miała diaspora, która do dzisiaj stanowi wpływową siłę nacisku na działania niektórych rządów (zwłaszcza w USA), a także ciągle zapewnia wsparcie finansowe temu niewielkiemu bliskowschodniemu państwu, dzięki czemu Izrael stał się ważnym graczem na międzynarodowej scenie politycznej. Status diaspy, czyli miejsca wygnania (hebr. *galut* lub *gola*), stanowi ciągle kontrowersyjny temat w żydowskiej historiografii.

W tradycyjnej teologii żydowskiej *galut* postrzegano jako karę za niewypełnianie w odpowiedni sposób boskich przykazań i całą żydowską historię interpretowano jako oznakę tej kary. Oficjalne stanowisko chrześcijaństwa potwierdzało, że wygnanie Żydów było karą. [...] Jednakże historycy żydowscy, patrząc wstecz na to, co stanowiło – według większości ram periodyzacyjnych – zasadniczy zrąb żydowskiej historii, wyszli z inną koncepcją. Zaproponowali świecką ocenę tego stanu, będącego w żydowskiej teorii religijnej tylko „tymczasowym” stanem rzeczy, którego koniec wyznaczyć miało odkupienie. (Rosman, 2011, s. 14)

Stosunek do diaspy dzielił również w początkach istnienia państwa Izrael. Odrzucenie diaspy jest często uznawane za jeden z najważniejszych postulatów syjonizmu, dla których lata pomiędzy zburzeniem Drugiej Świątyni w 70 roku a powstaniem Izraela w 1948 roku były dziejową aberracją narodu żydowskiego, gdyż nie mogli się rozwijać i kształtować własnej historii, lecz ciągle pozostawali na obrzeżach historii innych ludów. Inny stosunek w kwestii *galutu* przedstawiali niektórzy historycy syjonistyczni, m.in. Ben-Cijon Dinur, który doceniał wysiłki narodu żydowskiego „w rozproszeniu i pomimo rozproszenia”, aby zachować wspólną kulturę i tożsamość (Rosman, 2011, s. 15-16).

Krytyków i zwolenników diaspy połączył jednak wspólny cel, czyli utworzenie żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie, czemu miał służyć syjonizm. Syjonizm (pojęcie stworzone przez austriackiego dziennikarza Natana Birnbauma od nazwy wzgórze Syjon w Jerozolimie, na którym znajdowała się Świątynia) jest ruchem polityczno-społecznym, którego pierwotnym celem było odtworzenie państwa żydowskiego, do czego doprowadzono w 1948 roku, co nie oznacza, że idea syjonizmu została wyczerpana w tym momencie. Obecnie głównym założeniem tego ruchu jest utrzymanie jedności narodu żydowskiego, który ciągle żyje w rozproszeniu, a także utrzymanie jego więzi z Izraelem. Za głównego ideologa syjonizmu uznaje się Theodora Herzla (1860-1904), autora prawdopodobnie najsłynniejszego dzieła syjonistycznego pt. *Państwo żydowskie* (wydane w 1896 r. w Wiedniu). Początki tego ruchu związane są jednak z działalnością dwóch rabinów, Jehudy Alkalajego oraz Cwiego Kaliszera. Na szczególną uwagę zasługują teksty tego pierwszego, który w pracy *Trzecie odkupienie* poprzez przytaczanie tekstów z Tory próbuje interpretować sens powrotu Żydów do *Erec Israel*, a dodatkowo przedstawia plan, w jaki sposób do tego doprowadzić. Ten serbski rabin wskazywał, że pierwsze *alije*¹ nie mogą być masowym ruchem, gdyż nowi osadnicy mieliby przygotować teren dla kolejnych fal imigrantów (Hertzberg, 1997, s. 102-107). Alkalaj, Kalisz, a także późniejsi teoretycy syjonizmu, tacy jak: Moses Hess, Eliezer ben Jehuda czy Leo Pinsker stworzyli podstawy ideologiczne syjonizmu, jednak dopiero przełomowe dzieło Herzla, tj. wspomniane już *Państwo żydowskie* spowodowało rozpowszechnienie pomysłu powrotu do Izraela (Chaczko, Skorek, Sroka, 2018, s. 33-37). Herzl, będący

¹ O ile imigracja po hebrajsku, tj. *alija*, oznacza wznoszenie (symbolicznie ku Jerozolimie), o tyle emigrację określa się mianem *jeridy* (pol. schodzenie, opadanie), co ma wręcz uwłaczać osobie, która się na to zdecydowała.

naocznym świadkiem afery Dreyfusa, pod wpływem wzrostu nacjonalizmu i chęci odbudowy własnej państwowości przez Czechów, Węgrów oraz Chorwatów (Theodor Herzl był obywatelem monarchii austro-węgierskiej) stwierdził, że pełna asymilacja Żydów nie jest możliwa i rozwiązaniem wszystkich problemów narodu żydowskiego będzie dopiero utworzenie własnego państwa (Herzl, 2006, s. 50-58).

Herzl zmarł w 1904 roku, ale jeszcze w 1897 udało mu się zorganizować I Kongres Syjonistyczny w Bazylei, w którym uczestniczyło około dwustu delegatów z siedemnastu różnych krajów. Powołano również do życia Światową Organizację Syjonistyczną, która miała zorganizować akcję osiedleńczą w Palestynie. Uczestnicy kongresu dokonali również wyboru flagi i hymnu państwowego dla przyszłego państwa żydowskiego, a Herzl został mianowany przewodniczącym organizacji (Halpern, Reinhartz, 1998, s. 24). Od tego momentu idea syjonizmu i niepodległego państwa żydowskiego znacznie przyspieszyła. Pojawiło się wielu następców próbujących kontynuować działalność Herzla, co przyczyniło się w dużej mierze do powstania różnych typów syjonizmu. Obok tego pierwotnego, czyli syjonizmu politycznego (reprezentowanego przez Herzla oraz Maxa Nordau, którzy uważali, że Żydzi powinni przenieść się do Palestyny po wcześniejszym ustaleniu warunków powrotu z zarządcami tych ziem) oraz praktycznego (np. Leon Pinsker mówiący o tym, że należy przenieść się do Palestyny jak najszybciej, nawet gdy nie ma na to oficjalnej zgody), pojawiło się ich połączenie, czyli syjonizm syntetyczny (główny przedstawiciel Chaim Weizmann), a także syjonizm socjalistyczny, rewizjonistyczny, rewolucyjny, kulturowy czy religijny.

Pierwsze grupy syjonistów zaczęły się osiedlać na terytorium Palestyny jeszcze zanim opublikowano *Państwo żydowskie*. Przed 1880 rokiem na terenie dzisiejszego Izraela mieszkało około 25 tys. Żydów, którzy chłonąc świętość z tego regionu, oddawali się modlitwom oraz studiowaniu Tory. Byli oni rdzennymi mieszkańcami tych terenów lub potomkami Żydów, którzy przybyli tam w XVIII wieku. Zdecydowana większość z nich żyła w nędzy i utrzymywała się z datków nadsyłanych z diaspory. W momencie proklamowania niepodległości państwa żydowskiego 14 maja 1948 roku (mandat brytyjski w Palestynie wygasł oficjalnie 15 maja, lecz był to szabat) przez Dawida Ben Guriona w Izraelu mieszkało 806 tys. ludzi, a całkowita populacja osiągnęła swój pierwszy i drugi milion odpowiednio w 1949 i 1958 roku (Jewish Virtual Library, 2019).

Zrealizowanie marzeń Herzla oraz innych XIX-wiecznych syjonistów poprzez utworzenie niepodległego, suwerennego i demokratycznego państwa żydowskiego w 1948 roku nie oznaczało końca problemów dla ludności żydowskiej. Fakt uznania Państwa Izrael przez inne kraje (w tym USA i ZSRR) oraz przyjęcie tego kraju 11 maja 1949 roku do Organizacji Narodów Zjednoczonych były nowym etapem kształtowania państwowości żydowskiej (Chojnowski, Tomaszewski, 2001, s. 63). Już rankiem 15 maja 1948 roku rozpoczęła się I wojna izraelsko-arabska (zwana przez Żydów wojną niepodległościową, a przez Arabów katastrofą), która rozpoczęła serię kilkunastu poważnych konfliktów zbrojnych, wśród których należy odnotować przede wszystkim: kryzys sueski w 1956, wojnę sześciodniową w 1967 roku, wojnę na wyczerpanie w latach 1967–1970, wojnę Jom Kippur (1973), I wojnę libańską 1982–1985, pierwszą intifadę (1987–1991), intifadę Al-Aksa (2000–2004), II wojnę libańską (2006), operację „Płynny Ołów” w latach 2008–2009 i operację „Ochronny Brzeg” w 2014 roku. Wszystkie te konflikty zbrojne z oczywistych względów nie sprzyjały osiedlaniu się nowej ludności w Izraelu oraz prowadzeniu wydajnej polityki migracyjnej, jednakże sprawiły, że naród izraelski potrafił zjednoczyć się w obliczu konfliktu, co często dawało szansę nowym imigrantom na poczucie się częścią państwa Izrael (Mufti, 2000).

Ustawodawstwo izraelskie dotyczące obywatelstwa i migracji

Geograficzne i historyczne dziedzictwo *Erec Israel*, wokół którego przez ponad 3 tys. lat skupiał się judaizm, w 1948 roku przestało ograniczać się jedynie do sfery religii, lecz na nowo stało się pełnoprawnym podmiotem politycznym, kolejnym punktem odniesienia na geopolitycznej mapie świata (Rykała, 2014, s. 120). Państwo Izrael jest demokracją parlamentarną, która odmiennie do pozostałych państw na Bliskim Wschodzie, wzoruje się na demokracjach zachodnich.

Deklaracja Niepodległości Państwa Izrael, która została uroczysto odczytana przez Dawida Ben-Guriona dnia 14 maja 1948 roku, podkreśla charakter narodu żydowskiego, który przez wiele wieków nie posiadał własnej państwowości oraz docenia szczególną rolę pionierów i pozostałych imigrantów żydowskich, dzięki którym udało się odbudować żydowską siedzibę narodową. Już w trzecim akapicie tego dość krótkiego aktu zapisano:

Pobudzani przez tę historyczną i tradycyjną więź, Żydzi podejmowali w każdym kolejnym pokoleniu starania o ponowne osiedlenie się w swojej dawnej ojczyźnie. W ostatnich dekadach powrócili masowo. Pionierzy, nielegalni imigranci i obrońcy doprowadzili do tego, że pustynie zakwitły, odrodzili język hebrajski, wybudowali wsie i miasta, stworzyli dobrze rozwijającą się społeczność, kierującą swoją gospodarką i życiem kulturalnym, miłującą pokój, ale zdolną do obrony, ofiarującą dobrodziejstwa postępu wszystkim mieszkańcom kraju oraz aspirującą do niepodległego bytu narodowego. (Wojtyczek, 2001)

W dalszej części tego aktu napisano również: „Osoby, które przeżyły nazistowski Holokaust, a także Żydzi z innych stron świata nie przestali imigrować do Ziemi Izraelskiej, nieustraszeni mimo trudności, restrykcji i niebezpieczeństw, i nie przestali potwierdzać swojego prawa do godnego, wolnego i opartego na uczciwej pracy życia w swojej ojczyźnie” (Wojtyczek, 2001). W tekście tym znajduje się także wiele odniesień historycznych, m.in. do Theodora Herzla, pierwszego Kongresu Syjonistycznego, Deklaracji Balfoura oraz do Holokaustu. Pomimo wszystko, szczególną wagę przywiązuje się do jednak do głównej roli, jaką ma pełnić Izrael, czyli do stworzenia bezpiecznego miejsca dla Żydów z całego świata:

Państwo Izrael będzie otwarte dla imigracji żydowskiej i dla Zebrania Wygnańców. [...] Apelujemy do Żydów w Diasporze o skupienie się wokół Żydów w Ziemi Izraelskiej przy realizacji zadań związanych z imigracją i rozbudową oraz o poparcie ich w wielkiej walce o zrealizowanie odwiecznego marzenia-wybawienie Izraela. (Wojtyczek, 2001)

W szeroko cytowanej powyżej Deklaracji Niepodległości Państwa Izrael zagwarantowano wolność i równość wszystkich obywateli, niezależnie od pochodzenia, religii oraz płci, jednakże Izrael określono również jako państwo żydowskie, które ma być domem dla każdego Żyda chcącego powrócić do Izraela. Ta dychotomia znajduje swe odniesienie w prawie imigracyjnym Izraela. Z jednej strony, kraj ten umożliwia neutralne sposoby nabycia obywatelstwa, co zawarte jest w prawie o obywatelstwie z 1952 roku, lecz z drugiej, prawodawcy ustanowili w 1950 roku specjalne przepisy zwane Prawem powrotu, skierowane tylko dla Żydów, których zachęca się do porzucenia diaspory i powrotu do Izraela (Barak-Erez, 2008).

Podstawowym aktem prawnym każdego państwa jest ustawa zasadnicza, czyli konstytucja. Izraelczycy niejako wzorem Brytyjczyków, którzy zarządzali terytorium Palestyny od zakończenia I wojny światowej, zrezygnowali z konstytucji spisanej w formie jednego dokumentu. Wynikało to jednak z braku konsensusu pierwszego Knesetu nad kształtem ustawy zasadniczej. Rezygnując z przyjęcia jednolitego tekstu konstytucji, parlament pierwszej kadencji zdecydował, że będą przyjmowane kolejne części konstytucji, które w przyszłości razem utworzą główny akt prawny w Izraelu (Rataj, 2016, s. 63-73). W pierwszym programie, pierwszego rządu Izraela, który został zaprezentowany w 1949 r., zawarto paragraf poświęcony „zjednoczeniu uchodźców” (Bensimons, Errera, 2010, s. 52)². Dodatkowo, tuż po powstaniu państwa, naczelni rabini Izraela ułożyli specjalną modlitwę: „Tfilat al szlom medinat Izrael”, którą odmawia się zawsze w szabat i święta, a w której znajduje się prośba o zgromadzenie rozproszonych.

Kolejnym krokiem parlamentu izraelskiego było uchwalenie 5 lipca 1950 roku wspomnianego już Prawa powrotu, którego krótka treść została zawarta poniżej:

² Zjednoczenie uchodźców (hebr. *kibuc galujot*) - obietnica nadana przez Mojżesza, tuż przed jego śmiercią i wejściem Izraelitów do „Ziemi Obiecanej”, która mówiła, że mimo wygnania, którego później zaznają, Żydzi ostatecznie powrócą do ojczyzny, a ich życie będzie lepsze niż życie ich ojców (Biblia Tysiąclecia, Pwt, 30:1- 6).

1. Każdy Żyd ma prawo imigrować do Izraela.
2. Wiza imigracyjna zostanie przyznana każdemu Żydowi, który wyraża chęć osiedlenia się w Izraelu, chyba że minister ds. imigracji udowodni, że kandydat:
 - a. brał udział w działaniach skierowanych przeciwko narodowi żydowskiemu,
 - b. może zagrozić zdrowiu publicznemu lub bezpieczeństwu państwa.
3. Każdy Żyd, który po przyjeździe do Izraela wyraża chęć osiedlenia się, może na miejscu otrzymać zaświadczenie imigracyjne.
4. Każdy Żyd, który przybył do Izraela przed wejściem w życie tego prawa, oraz każdy Żyd urodzony w kraju przed lub po wejściu w życie tego prawa, traktowany będzie tak jak osoba uważana za imigranta w świetle niniejszego prawa.
5. Minister ds. imigracji jest odpowiedzialny za stosowanie niniejszego prawa; może podjąć wszelkie niezbędne kroki w celu zastosowania tego prawa oraz przyznawać wize i zaświadczenia imigracyjne (Bensimons, Errera, 2010, s. 52-53).

Dwudziesty dzień miesiąca Tammuz w kalendarzu żydowskim, tj. 5 lipca, jest dniem rocznicy śmierci Theodora Herzla, więc nie bez przypadku Kneset wybrał ten dzień, aby umożliwić każdemu Żydowi powrót do ojczyzny. Dnia 5 lipca 1950 roku podczas debaty poprzedzającej uchwalenie tego prawa pierwszy premier Izraela, czyli Dawid Ben-Gurion powiedział, że każdy Żyd, niezależnie od powodów może zamieszkać w Izraelu:

Czy to ze względu na pozbawienie praw w diasporze, czy ze względu na niepewność egzystencji wynikającą z ucisku i rugowania, czy też ze względu na otaczającą go nienawiść i pogardę, albo ze względu na niemożność swobodnego i otwartego podtrzymywania żydowskiego stylu życia, czy wreszcie ze względu na umiłowanie starodawnej tradycji, hebrajskiej kultury i suwerenności Izraela. (Huppert, 1992, s. 86)

Ustanowienie Prawa powrotu było koniecznością, gdyż ciągle do Izraela napływały masy imigrantów z przeludnionych gett w Iraku i Jemenie oraz szczęśliwie ocaleni z nazistowskich obozów koncentracyjnych z Europy. Ustawodawcy zdawali sobie sprawę ze skali problemu, więc początkowo pomoc osobom, które doświadczyły tragedii Szoa, przyćmiewała biurokratyczne wytyczne. Jednakże z czasem oficjalne dyrektywy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które było odpowiedzialne wtedy za kwestie imigracji i absorpcji oraz osobiste poglądy, pochodzenie i powiązania kolejnych ministrów doprowadziły do sporu między tradycją syjonistyczną, która była z natury świecka a ortodoksyjnym nastawieniem rabinów w kwestii tego, kogo można uznać za Żyda (Huppert, 1992, s. 87).

Aby zrozumieć istotę tożsamości żydowskiej, a także spór między religijną ortodoksją żydowską a podejściem środowiska świeckich Żydów, należy przeanalizować różnorodne elementy składające się na pojęcie „Żyd”. Zdaniem autora niniejszej pracy, Alan Unterman w książce zatytułowanej *Żydzi. Wiara i religia* w sposób najbardziej wyczerpujący przedstawił to zagadnienie. Według Untermana w skład terminu „Żyd” wchodzi cztery kategorie: pochodzenie biologiczne, wyznanie, przynależność do wspólnoty kulturowej oraz przynależność etniczna lub państwowa i język, jakiego się używa. Kategorie te są od siebie niezależne:

1. pochodzenie biologiczne – według żydowskiego prawa, aby zostać uznanym za Żyda należy mieć matkę Żydówkę. W sytuacji, gdy tylko ojciec jest pochodzenia żydowskiego to halacha nie przyznaje potomstwu statusu żydowskiego, lecz czyni to zazwyczaj judaizm reformowany. Kategoria biologiczna często nie jest uznawana przez inne narody, które uważają za Żyda każdego, kto ma choćby jednego żydowskiego rodzica, nawet ojca. Znalazło to szczególnie swe odzwierciedlenie w tzw. paragrafie aryjskim w III Rzeszy, gdzie mianem „nie-Aryjczyka” określano osobę, której co najmniej jedno z rodziców lub dziadków było wyznania żydowskiego. We wrześniu 1933 roku sprecyzowano pojęcie „żydostwa”. Do Żydów zaliczono aktualnych lub byłych wyznawców judaizmu, a także ich dzieci i wnuki bez względu na wyznanie (Szuchta, Trojański, 2006, s. 123);

2. wyznanie – według halachy każda osoba, która pragnie zostać wyznawcą judaizmu, musi poddać się obrzędowi konwersji. Spory wśród trzech nurtów judaizmu, tj., ortodoksyjnego, konserwatywnego i reformowanego dotyczą sposobu dokonania obrzędu. Doprowadza to do sytuacji, że rabini ortodoksyjni zazwyczaj nie uznają konwersji konserwatywnych i reformowanych, lecz reformowani uznają wszystkie pozostałe. To oczywiście komplikuje stosunki między wyznawcami judaizmu, gdyż Żydzi ortodoksyjni i konserwatywni mają opory przed zawieraniem małżeństw z konwertytami i reformowanymi;
3. przynależność do wspólnoty kulturowej – idea wspólnoty (lub gminy) jest ciągle w centrum życia żydowskiego. W charakterze makro, jako wspólnota wszystkich osób pochodzenia żydowskiego, jak i mikro, która obejmuje grupę Żydów w określonym miejscu;
4. przynależność etniczna lub państwowa i używany język – kategoria, która przysparza największą problemów, gdyż z jednej strony, od 1948 roku tożsamość żydowska uzyskała nowy wymiar, a hebrajski stał się językiem narodowym, lecz z drugiej strony, Izrael zamieszkiwany jest przez pokazną liczbę ludzi innych narodowości, którzy mimo posługiwania się językiem hebrajskim i zamieszkaniem w Izraelu Żydami nie są. Trzeba też pamiętać o ciągle licznej diasporze, zwłaszcza w USA, która często celowo wybrała życie poza granicami państwa żydowskiego, a która ciągle kultywuje tradycje żydowską, często bardziej niż Żydzi w Izraelu (Unterman, 2005, s. 23-29).

Opierając się jednak na Ustawie o powrocie, każdemu Żydowi miano przyznać obywatelstwo, stąd Ministerstwo Spraw Wewnętrznych musiało posiadać pewne jasne kryteria, które definiowałyby, kto jest Żydem. Do 1958 roku takich wyznaczników nie stworzono, zatem opierano się na oficjalnym kryterium religijnym, czyli za Żyda uznawano każdą osobę urodzoną z matki Żydówki. Wtedy jednak ówczesny minister spraw wewnętrznych, Izrael Bar-Jehuda, wydał rozporządzenie, zgodnie z którym do uznania danej osoby za Żyda, a w konsekwencji nadania obywatelstwa izraelskiego wystarczyło złożenie oświadczenia danej osoby w dobrej wierze. Bar-Jehuda swoją decyzją spowodował kryzys rządowy oraz ogólnonarodowy spór o tożsamość żydowską. Ben Gurion w celu załagodzenia rodzącego się konfliktu postanowił poprosić o wyrażenie opinii na ten temat pięćdziesięciu żydowskich intelektualistów z Izraela i diaspory. Akt ten można uznać za pewien symbol wyjątkowości państwa Izrael, definiującego się jako państwo żydowskie i reprezentujące Żydów z całego świata, którzy mogą wpływać na losy kraju. Problem jednak polegał na tym, że Ben Gurion przekazał tę sprawę ludziom, którzy byli dalecy od realnych warunków życia w Izraelu, a po drugie większość z tych osób była religijna, zatem z góry można było spodziewać się rozstrzygnięcia. Ostatecznie trzydziestu siedmiu z nich uznało, że kwestię „kto jest Żydem” należy rozstrzygać według wytycznych prawa żydowskiego, tj. halachy, a w efekcie w grudniu 1959 roku zniesiono rozporządzenie Bar-Jehudy (Shapira, 2018, s. 223).

Na przestrzeni około 65 lat od wprowadzenia tej ustawy w życie Kneset wprowadził kilka poprawek. Najważniejszą wprowadzono w 1970 roku, gdy w pełni sprecyzowano, kto jest Żydem, co było dużym kompromisem między wymaganiami halachy a obywatelskimi wymogami imigracji, w sytuacji, gdy z przywilejów Prawa powrotu chce skorzystać, np. partner imigranta, który nie jest Żydem oraz ich dzieci lub wnuczeta (Israel Ministry of Foreign Affairs, 5710-1950). Nowe prawo cywilne opracowane w 1970 roku było co prawda bardziej liberalne niż religijne, jednak rozwiązywało tylko niektóre aspekty tego szerszego problemu. Ortodoksyjni Żydzi nadal sprzeciwiają się tamtym definicjom, więc kwestia małżeństw między Żydami i nie-Żydami oraz status potomków takich związków ciągle wywołuje spory (Bensimons, Errera, 2010, s. 144). W omawianej ustawie oraz w dokonanych do niej poprawkach wyklucza się osobę, która była Żydem, lecz dobrowolnie zmieniła swoje wyznanie. Szczególny nacisk kładzie się na domniemaną dobrowolność czynu i wolną wolę. W sytuacji, gdy ktoś wyrzekł się swego żydowskiego pochodzenia, aby ratować życie, to nadal zachowuje on swoją wiarę, gdyż działał w wyższym celu. W związku z tym, jeśli Żyd zmienił swe wyznanie w latach 1939–1945 na terenach okupowanych przez III Rzeszę oraz ich sojuszników, w postępowaniu imigracyjnym ciągle był traktowany jako Żyd, a zmiana religia została uznana jako nieważna (Unterman, 2005, s. 20-22).

Współcześnie syn lub wnuk Żyda, jeśli nie wyznaje innej religii niż judaizm, to posiada prawo do *aliji*. Imigrant w takiej sytuacji musi jedynie udowodnić pochodzenie swojego przodka. W celu weryfikacji, czy osoba, na którą imigrant się powołuje, nie zmieniła swojej wiary, izraelskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych posługuje się skromnymi metodami, które jednak często okazują się wystarczające. Aby wniosek był kompletny, należy załączyć wszystkie dostępne akty ślubów, urodzin i śmierci przodka. W sytuacji zawarcia ślubu czy nawet urodzin informacja o miejscu zarejestrowania tego wydarzenia zdaje się być kluczowa. Istotnym elementem jest dostarczenie zaświadczenia z cmentarza, gdzie jest pochowany ojciec lub dziadek. Jeśli jest to cmentarz wyznaniowy, zakłada się, że nie może na nim leżeć wyznawca innej religii. Do wniosku należy również załączyć zdjęcie nagrobka, przy czym krzyż na nim jest oczywiście elementem dyskwalifikującym (Sosnowski, 2014). Kwestia tożsamości żydowskiej jest jednym z najbardziej złożonych zagadnień, które ciągle jest badane przez wielu naukowców, a nowe wyroki Sądu Najwyższego na temat nadania lub odmowy obywatelstwa co jakiś czas elektryzują opinię publiczną w Izraelu. Prawdopodobnie najlepszym rozwiązaniem sporu na temat tego, kto jest Żydem, byłaby odpowiedź Tuwima na antysemickie zarzuty: „Jestem Żydem, bo tak mi się podoba” (Smoleński, 2015).

Na zakończenie zagadnienia nt. Prawa powrotu oraz problemów związanych z pojęciem „Żyd” warto przedstawić interesujący pomysł, który w 1950 roku pojawił się w izraelskim parlamencie. Pojawiła się wówczas idea, aby nadać pośmiertne obywatelstwo wszystkim Żydom, którzy zginęli w czasie Szoa. Ustawodawcy chcieli upamiętnić ofiary oraz zagwarantować legitymację państwu Izrael dla ewentualnych roszczeń odszkodowawczych, lecz kompletnie zapomniano o fakcie, że nie każda osoba pochodzenia żydowskiego utożsamiała się z ideą syjonizmu i odbudową siedziby narodowej na Bliskim Wschodzie. Niemal identyczny cel przyświecał kolejnym pomysłodawcom chcącym, aby numery ewidencyjne obywateli zaczynały się od 6 000 001, ale obie idee nie zostały zaakceptowane przez Kneset (Segev, 2012, s. 406-407).

Opisywane wcześniej Prawo powrotu jest, co prawda, najważniejszym i najbardziej typowym dla Izraela elementem prawodawstwa poświęconego imigrantom, ale nie jest jedynym. Dnia 1 kwietnia 1952 roku Kneset ogłosił ustawę o obywatelstwie, która określa inne metody uzyskania obywatelstwa izraelskiego (UNHCR, 5712-1952). Początkowo planowano, aby Ustawa o obywatelstwie weszła w życie wraz z Ustawą o powrocie, jednak ostatecznie dopiero po dwóch latach pracy nad nią udało się przyjąć akt prawny, który tworzył pojęcie „obywatela”.

Opisując w skrócie ten dokument, paragraf trzeci ustawy o obywatelstwie odnosił się do osób, które zamieszkiwały Palestynę w momencie powstania Izraela, a których nie dotyczy Prawo powrotu, a także mieszkańców, którzy zostali uwzględnieni w rozporządzeniu o rejestracji ludności z 1952 roku. Prawo to automatycznie przechodzi również na dzieci tych osób. Obywatelstwo Izraela należy się także osobie, której matka lub ojciec są obywatelami państwa Izrael. W sytuacji, gdy dziecko rodzi się po śmierci ojca, wystarczy, że w chwili śmierci miał on takowe obywatelstwo.

Najbardziej rozbudowanym elementem prawa o obywatelstwie jest możliwość uzyskania pełni praw w Izraelu poprzez naturalizację. Dotyczy to osób, które:

- obecnie przebywają w Izraelu; oraz
- w ciągu ostatnich 5 lat minimum 3 lata przebywali w Izraelu; oraz
- są uprawnione do pobytu w Izraelu na stałe; oraz
- są osiedlone lub zamierzają się osiedlić w Izraelu; oraz
- posiadają określoną znajomość języka hebrajskiego; oraz
- zrzekły się swojego dotychczasowego obywatelstwa.

Tak jak to zostało już zaznaczone wcześniej, Ustawa o obywatelstwie z 1952 roku zapewnia również prawne podstawy do włączenia arabskiej społeczności jako obywateli Izraela. Pomimo tego, że Izrael można uznać za sukcesora mandatu brytyjskiego, to do tej pory państwo nie uznawało automatycznie dotychczasowych mieszkańców Palestyny za Izraelczyków. Żydowskie oraz arabskie rezydenci Palestyny mogli stać się częścią Izraela poprzez odrębne rozwiązania prawne (Bensimons, Errera, 2010, s. 234-236).

W 2009 i 2010 roku dodatkowo pojawiła się debata na temat propozycji Awigdora Liebermana, ówczesnego szefa dyplomacji izraelskiej, aby wprowadzić zapis o konieczności składania przysięgi „na lojalność wobec żydowskiego i demokratycznego Państwa Izrael” przez każdego, kto ubiega się o izraelskie obywatelstwo (Volf, 2009; Zawadzki, 2010). Pomysł ten został ochoczo poparty przez premiera Benjamina Netanjahu przy wielkim niezadowoleniu przede wszystkim muzułmańskiej populacji. Co prawda, przysięgi tej nie musiałby składać żaden z około 1,2-1,5 milionowej rzeszy Arabów, którzy już są obywatelami Izraela, ale mogło to stanowić spory problem, np. dla Palestyńczyków chcących wziąć ślub z Izraelką, co do tej pory otwierało drzwi do izraelskiego obywatelstwa. Ostatecznie propozycja ta jednak nie została przyjęta w formie aktu prawnego.

Kolejnym historycznym prawem wywołującym liczną krytykę było tzw. prawo selekcji wprowadzone w 1951 roku. Zostało ono ogłoszone przez Agencję Żydowską, domagającą się zredukowania liczby imigrantów, którzy nie byli przydatni nowemu państwu (zaliczano do nich przewlekle chorych, nieproduktywnych robotników oraz niechętnych zamieszkaniu na wsi), a na utrzymanie których nie było Izrael stać. Interesującym potwierdzeniem polityki rządu Izraela wobec najbardziej potrzebujących Żydów jest list Goldy Meir, późniejszej premier tego państwa, do ówczesnego ambasadora Izraela w Polsce Katriela Kaca z kwietnia 1958 roku, w którym pisze ona: „W Komitecie koordynacyjnym zgłoszono propozycję, by poinformować polski rząd, że życzymy sobie wprowadzenia selekcji żydowskiej emigracji do Izraela, bo nie możemy dłużej przyjmować chorych i niepełnosprawnych osób. Proszę o opinię, czy da się to wytłumaczyć Polakom bez szkody dla imigracji” (Dziennik.pl, 2010). Co prawda, nie mamy żadnych informacji, czy Kac podjął jakieś działania po otrzymaniu tego listu, jednakże potwierdza to, że politycy izraelscy w latach 50. XX wieku ogarnięci walką o utrzymanie niepodległości Izraela często bardziej dbali o interesy państwa niż obywateli.

Współczesne założenia polityki migracyjnej Izraela a problem afrykańskich imigrantów

Przedstawiając założenia syjonizmu oraz historię prawodawstwa izraelskiego poświęconego kwestii migracji i obywatelstwa, jednoznacznie widzimy ciągłość w chęci zachowania żydowskiego charakteru państwa. Celem władz izraelskich nie jest przyjęcie osób, które mogłyby zachwiać strukturę społeczną i religijną. Izrael nigdy nie będzie mógł dopuścić do sytuacji, w której Żydzi będą stanowić mniejszość religijną w kraju, gdyż to oni są trzonem narodu, a bez nich rola państwa się wyczerpie, co może doprowadzić do jego upadku. Jest to problem stanowiący realne zagrożenie dla przyszłości narodu żydowskiego na Bliskim Wschodzie. Doskonale zdaje sobie z tego sprawę Benjamin Netanjahu, lider konserwatywnej partii Likud, będący premierem Izraela od 2009 roku, który w czasie swoich rządów za cel wyznaczył sobie, z jednej strony, ciągłe wspieranie imigracji Żydów z diaspory do Izraela, a z drugiej – uporządkowanie sytuacji nielegalnych afrykańskich imigrantów przebywających w *Erec*.

Problem imigrantów z Afryki pojawił się w Izraelu w drugiej połowie pierwszej dekady XXI wieku, gdy liczne grupy Afrykańczyków zaczęły się przedostawać do Izraela przy wsparciu Beduinów, głównie przez trudną do skontrolowania granicę izraelsko-egipską. Zdecydowana większość z nich to chrześcijanie i muzułmanie. Powołując się na statystyki izraelskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, do 2010 roku w nielegalny sposób do Izraela przedarło się ponad 22 tys. ludzi, następnie w 2010 roku 14 546, w 2011 roku 16 977, a w 2012 roku 10 303 (statystyki te są płynne i mogą się zmieniać z datą wsteczną, stąd różne źródła podają odmienne statystyki) (2019, אסתר השירותים והמידע הממשלתי).

W 2012 roku izraelski parlament przyjął poprawkę do ustawy z 1954 roku, która dotyczyła prawa do zapobiegania infiltracji. Zgodnie z nowym prawem każda osoba, która w nielegalny sposób przekroczy granicę Izraela, zostanie uznana za „infiltratora”. Ustawa dodatkowo zezwala władzom izraelskim na zatrzymanie wszystkich nielegalnych osób przekraczających granicę, w tym osób ubiegających się o azyl i ich dzieci, na trzy lata lub nawet dłużej, przed ich deportacją. Prawo zezwala również urzędnikom na zatrzymanie niektórych osób na czas nieokreślony, nawet jeśli urzędnicy kontroli granicznej uznają, że mogą zostać przesładowani, jeśli wrócą do swojego kraju. Warto przy tym dodać, że karanie za nielegalny wjazd osób ubiegających się o azyl stanowi naruszenie międzynarodowego prawa dotyczącego uchodźców. Przyjęcie poprawki

do ustawy zbiegło się ze wzrostem nastrojów antyimigranckich w Izraelu, do czego przyczynili się izraelscy politycy, szczególnie posłanka Likudu Miri Regew, która nazwała Sudańczyków „rakiem na ciele państwa” (Rosenthal, 2012), czy minister spraw wewnętrznych Eli Jiszaj, który określił południowy Tel Awiw, gdzie mieszka większość afrykańskich imigrantów, mianem śmietnika (Human Rights Watch, 2012). Wkrótce po tym Sąd Najwyższy Izraela uznał, że długotrwałe przetrzymywanie migrantów jest niezgodne z prawem, stąd władze zdecydowały się stworzyć otwarte centrum zatrzymań Holot przy granicy z Egiptem, w którym przebywające tam osoby mogły opuścić ośrodek, lecz musiały się meldować raz dziennie i wrócić przed rozpoczęciem wieczornej godziny policyjnej. We wrześniu 2014 roku Sąd Najwyższy uchylił całą poprawkę do ustawy przeciwko infiltracji i nakazał zamknąć ośrodek Holot w ciągu 90 dni (Lior, 2014).

Rozwiązaniem problemu nielegalnej imigracji do Izraela okazało się wybudowanie ogrodzenia na granicy izraelsko-egipskiej w 2013 roku o łącznej długości ponad 240 km, co doprowadziło do zmniejszenia liczby „infiltratorów” aż o 99%. Władze argumentowały budowę ogrodzenia faktem, że jedynie 0,01% z nich to osoby mające prawo do statusu uchodźcy, podczas gdy reszta to emigranci zarobkowi, którzy stanowią egzystencjalne zagrożenie dla Izraela. Tłumaczy to też, dlaczego w historii Izraela status uchodźcy otrzymało mniej niż 200 osób, przy czym w 2008 roku tylko jedna osoba, a w 2009 roku dwie (Weiler-Polak, 2010). Kolejnym krokiem według Netanjahu miał być powrót przebywających już w Izraelu bezprawnych osadników do swych krajów ojczystych (Miskin, 2013).

Pierwsze wysiedlenia miały miejsce już w 2013 roku i dotyczyły czternastu Erytrejczyków (Sanders, 2013). To właśnie ta grupa narodowa, a po niej Sudańczycy, stanowi najliczniejszą grupę nielegalnych imigrantów w Izraelu. UNHCR oraz inne organizacje zajmujące się prawami człowieka skrytykowały działania Izraela za niewywiązanie się z międzynarodowych zobowiązań do rozstrzygania każdej sprawy indywidualnie, w celu ustalenia, które osoby ubiegające się o azyl mają prawo do ochrony jako uchodźcy. Niemal w tym samym czasie wysłano listy do niektórych imigrantów, dając im trzydzieści dni na wybór: dobrowolne opuszczenie Izraela i otrzymanie za to 3,5 tys. dolarów czy trafienie na nieokreślony czas do aresztu w pobliżu granicy z Egiptem. Kolejnym pomysłem Netanjahu, który pojawił się na początku 2018 roku było wysłanie tysięcy afrykańskich migrantów do państwa trzeciego. Wśród propozycji pojawiły się m.in. Rwanda oraz Sudan, lecz żadna ze stron nie potwierdziła oficjalnie tych informacji. Samym imigrantom również dano wybór: wspomniane już wcześniej 3,5 tys. dolarów oraz dodatkowo bezpłatny bilet lotniczy za wyrażenie dobrowolnej chęci wyjazdu lub więzienie, jeśli zostaną złapani po końcu marca. Według władz izraelskich propozycje dotyczące opuszczenia państwa żydowskiego miały nie dotyczyć kobiet, dzieci oraz osób, które złożyły podanie o azyl przed 2018 rokiem, lecz jedynie samotnych mężczyzn uznawanych przez Izrael nie za uchodźców, lecz za migrantów zarobkowych. Netanjahu poinformował przy tym, że do tego czasu udało się pozbyć 20 tys. nielegalnych imigrantów, a teraz jego misją jest wydalenie reszty, ponieważ jak już wcześniej o tym kilkakrotnie wspominał, obecność migrantów jest zagrożeniem dla izraelskiego społeczeństwa i zachowania żydowskiego charakteru państwa (Davies, 2018).

W opinii większości nielegalnie przebywających w Izraelu Afrykańczyków wyjazd do Rwandy lub Ugandy w żaden sposób nie wpłynie na polepszenie ich sytuacji życiowej. Potwierdza to UNHCR, bazując na zeznaniach migrantów, którzy zdecydowali się wyjechać do tych krajów. W ich opinii po przyjeździe do nowego kraju nie otrzymali oni w nim stałego statusu rezydentów i byli narażeni na wymuszenia oraz aresztowania. Nie dziwi więc, że wielu migrantów woli trafić do aresztu w Izraelu, aniżeli być narażonym na niepewny los w nieznanym afrykańskim państwie. Jeszcze większe zagrożenie Erytrejczyków czy Sudańczyków czekałoby po powrocie do krajów ich pochodzenia, mimo że Izrael na przykład oficjalnie nie uznaje Erytrei za państwo, które prześladowa swych obywateli. Z drugiej strony Izrael jest sygnatariuszem Konwencji ONZ dotyczącej statusu uchodźców z 1951 roku i w oparciu o oceny UNHCR przyjmuje do wiadomości, że wysyłanie Erytrejczyków i Sudańczyków do ich krajów ojczystych byłoby niebezpieczne. Organ ONZ ds. Praw Człowieka twierdzi, że Erytreę rządzi totalitarny reżim, podczas gdy część Sudanu nadal dotknięta jest konfliktem zbrojnym (NPR, 2018).

W związku z tym, że sytuacja „infiltratorów” coraz bardziej się pogarszała, w kwestię poprawy ich sytuacji zaangażowało się bezpośrednio UNHCR. W kwietniu 2018 roku ówczesny minister spraw wewnętrznych Izraela, Arje Deri, poinformował, że udało się dojść do porozumienia, w wyniku którego Izrael zgodził się na przesiedlenie osób ubiegających się o azyl do krajów zachodnich, a nie afrykańskich. Wśród potencjalnych państw Netanjahu wskazał Kanadę, Włochy oraz Niemcy, chociaż żadne z tych państw również oficjalnie tego nie potwierdziło. Przesiedlenie miało dotyczyć około 16 tys. z 38 tys. osób ubiegających się o azyl, a pozostałym miano nadać tymczasowe prawo pobytu w Izraelu (Yaron, Landau, 2018). Netanjahu kilka godzin później wycofał się jednak z tego porozumienia. Tłumacząc wcześniejszą decyzję pomyłką i pospieszaniem się, dodał: „Pomimo narastających ograniczeń prawnych i międzynarodowych będziemy nadal działać z determinacją, aby wyczerpać wszystkie dostępne nam możliwości wydalenia infiltratorów” (Staff, 2018). Dodatkowo w grudniu tego samego roku Zgromadzenie Ogólne ONZ ratyfikowało pakt migracyjny, czyli niewiążący dokument mający upowszechnić standardy dotyczące migracji oraz ułatwić współpracę państw w tym zakresie. Obok Stanów Zjednoczonych, Węgier oraz Słowacji tylko Izrael wraz z Polską zdecydowały się zagłosować przeciwko ratyfikacji tego dokumentu (Dziennik.pl, 2018).

W 2017 roku izraelskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stworzyło dodatkowo tzw. prawo depozytów, którego celem było uczynienie z Izraela opcji jeszcze mniej atrakcyjnej dla migrantów. Nowe prawo wymaga od pracodawców migrantów przekazania państwu 20% ich pensji, które będą wypłacone w momencie opuszczenia przez nich Izraela. W przeciwieństwie do zwyczajnego podatku potrącenie nie zapewnia migrantom żadnych dodatkowych usług socjalnych, do których dostęp jest już i tak ograniczony. Kolejnym zadaniem pracodawców jest również przechowywanie dodatkowych 16% pensji migrantów na fundusz emerytalny, co również uniemożliwia dostęp do tych świadczeń socjalnych, dopóki osoby ubiegające się o azyl nie zdecydują się opuścić Izraela. Osoby zatrudniające migrantów muszą ponadto płacić dodatkowy podatek, który ma ich zachęcić do zatrudniania Izraelczyków, a nie nielegalnych imigrantów. Wszystko to sprawia, że znalezienie pracy wśród Sudańczyków oraz Erytrejczyków jeszcze bardziej się skomplikowało oraz pogorszyło już i tak trudną sytuację materialną Afrykańczyków w Izraelu (Creighton, 2018). Izraelski Sąd Najwyższy w maju 2019 roku oficjalnie skrytykował politykę władz wobec osób ubiegających się o azyl i wstrzymywanie wypłaty ich wynagrodzenia do momentu opuszczenia przez nich państwa. Przedstawiciele Sądu Najwyższego, dodatkowo opierając się na statystykach Urzędu Populacji i Imigracji, wskazały, że wprowadzenie w życie tej ustawy nie osiągnęło zakładanych celów, ponieważ liczba osób ubiegających się o azyl, które opuściły kraj w 2018 roku, była o 20% niższa niż w 2017 roku, czyli przed wejściem w życie tego aktu prawnego (Yaron, 2019).

Kończąc już ten podrozdział poświęcony problemowi afrykańskich imigrantów w Izraelu, warto jeszcze wspomnieć, że na dzień 2 marca 2020 roku zaplanowano trzecie w ciągu jedenastu miesięcy wybory parlamentarne. Jest to efekt skomplikowanego systemu wyborczego w tym kraju, a także braku umiejętności sformowania koalicji rządowej, czy to przez Netanjahu, czy lidera sojuszu Niebiesko-Biali Beniego Ganca. Nie chcąc zagłębiać się w szczegółową analizę debaty publicznej przy okazji kolejnych wyborów, należy jedynie zaznaczyć, że temat nielegalnych afrykańskich imigrantów praktycznie się w niej nie pojawiał. Główna oś sporu dotyczyła pozycji Beniamina Netanjahu i wysuwanych wobec niego oskarżeń, przy czym żadna z wiodących partii politycznych nie przedstawiła jasnego rozwiązania problemu nielegalnych migrantów.

Zakończenie

Żydowska tożsamość to pojęcie złożone i trudne do scharakteryzowania. Słowo „Żyd” może odnosić się do etnicznego, narodowego lub kulturalnego kontekstu, a każdy sposób myślenia zakładający, że Żyd to mieszkaniec Izraela czy też że każda osoba mieszkająca w Izraelu to wyznawca judaizmu, jest bardzo uproszczony i bliski błędowi (Dudzińska, 2014, s. 18). Wszystko to wpływa także na trudności w kształtowaniu polityki migracyjnej, gdyż jej wielowymiarowość jest trudna do pogodzenia przez prawodawców. To właśnie dlatego

szczególnie istotne jest wytlumaczenie historycznego kontekstu powstania państwa i założeń przyświecających syjonistom i twórcom Izraela, w celu zrozumienia prowadzonej współcześnie polityki migracyjnej w oparciu o przyjęte rozwiązania prawne.

Tak jak wykazał ten artykuł, założenia polityków izraelskich z końca lat czterdziestych i lat pięćdziesiątych, którzy tworzyli prawodawstwo dotyczące obywatelstwa izraelskiego, a tym samym regulowali sprawy migracji, nie różnią się znacząco od tego, co współcześnie realizowane jest przez Benjamina Netanjahu oraz rządzoną przez niego partię Likud. Oczywiście należy wziąć pod uwagę różną sytuację społeczno-polityczną między pierwszymi latami istnienia państwa żydowskiego, gdy głównym celem było przetrwanie Izraela, a obecnymi latami, gdy państwo to należy do najbardziej rozwiniętych na świecie. Warto przy tym jednak zauważyć, że główny cel, jakim było zachowanie żydowskiego charakteru państwa, nadal przyświeca współczesnym rządzącym, którzy bardzo często tłumaczą swoje decyzje właśnie przez wzgląd na żydowską tożsamość, nawet kosztem praw mniejszości. Należy przy tym podkreślić nieocenioną rolę izraelskiego Sądu Najwyższego, który stoi na straży przestrzegania praw imigrantów w Izraelu i któremu kilkakrotnie udało się zmusić rządzących do zmienienia dyskryminujących rozwiązań prawnych.

W drugiej dekadzie XXI wieku rządzący Izraelem Likud wraz z pozostałymi koalicjantami podjął radykalne środki w celu rozwiązania kwestii nielegalnej imigracji do Izraela. Najbardziej skutecznym rozwiązaniem okazała się budowa ogrodzenia na granicy z Egiptem, co niemal w całości ograniczyło nielegalny przepływ Afrykańczyków. O ile jeszcze w 2015 roku pojawiała się międzynarodowa krytyka, nie tylko ze strony UNHCR, lecz również innych państw, które domagały się łagodniejszego traktowania potencjalnych uchodźców z Erytrei czy Sudanu, o tyle po tym okresie takie głosy zaczęły się pojawiać coraz rzadziej. Spowodowane jest to między innymi wzrostem nastrojów antyimigranckich w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, które przy podobnym stosunku do tematu ze strony Donalda Trumpa i Stanów Zjednoczonych stały się częściowo naturalnym sojusznikiem Izraela w tej sprawie.

Bibliografia

- Barak-Erez D. (2008). Israel: Citizenship and immigration law in the vise of security, nationality, and human rights. *International Journal of Constitutional Law*, 6(1), 184-192. doi: 10.1093/icon/mom036
- Bensimons D., Errera E. (2010). *Żydzi i Arabowie. Historia współczesnego Izraela*. Warszawa: Wydawnictwo Cyklady.
- Centralne Biuro Statystyczne Izraela. (2019, 6 maja). Israel's Independence Day 2019. Pobrane z: https://old.cbs.gov.il/reader/newhodaot/hodaa_template_eng.html?hodaa=201911134
- Chaczko K., Skorek A., Sroka, Ł. T. (2018). *Demokracja izraelska*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Chojnowski, A., Tomaszewski, J. (2001). *Izrael*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Creighton, C. (2018, 15 sierpnia). African migrants reel as Israeli law cuts into their salaries. *The Times of Israel*. Pobrane z: <https://www.timesofisrael.com/african-migrants-reel-as-israeli-law-cuts-into-their-salaries>
- Curanović, A. (2015). Konstruktywizm. W: R. Zięba, S. Bieliń, J. Zajac (red.), *Teorie i podejścia badawcze w nauce o stosunkach międzynarodowych* (s. 107-125). Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Czaputowicz, J. (2007). *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Davies, G. (2018, 3 stycznia). Israel offers to pay tens of thousands of African migrants to leave within 90 days or face jail after Netanyahu said their presence is 'a threat to the country's Jewish character'. *Daily Mail*. Pobrane z: <https://www.dailymail.co.uk/news/article-5231587/Israel-offers-pay-African-migrants-leave-threatens-jail.html>

- Dudzińska, A. (2014). *Tożsamość żydowska a polityka imigracyjna Izraela*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Dziennik.pl. (2010, 7 czerwca). Izrael nie chciał chorych polskich Żydów. Pobrane z: <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/104623,izrael-nie-chcial-chorych-polskich-zydow.html>
- Dziennik.pl. (2018, 19 grudnia). ONZ ratyfikowała pakt migracyjny. Tylko pięć krajów było przeciw. Pobrane z: <https://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/587654,onz-ratyfikowala-pakt-migracyjny-polska.html>
- Halpern, B., Reinhartz, J. (1998). *Zionism and the Creation of a New Society*. New York; Oxford: Oxford University Press.
- Harpaz, Y., Herzog, B. (2018). *Report on citizenship law: Israel*. Pobrane z: <https://cadmus.eui.eu/handle/1814/56024>
- Hertzberg, A. (1997). *The Zionist Idea*. New York: The Jewish Publication Society of America.
- Herzl, T. (2006). *Państwo żydowskie*. Kraków: Wydawnictwo Austeria.
- Human Rights Watch. (2012, 10 czerwca). Israel: Amend 'Anti-Infiltration' Law. Pobrane z: <https://www.hrw.org/news/2012/06/10/israel-amend-anti-infiltration-law>
- Huppert, U. (1992). *Izrael. Rabini i heretycy*. Łódź: Wydawnictwo Res Polona.
- Israel Ministry of Foreign Affairs. (5710-1950, 5 lipca). Law of Return 5710-1950. Pobrane z: <http://www.mfa.gov.il/mfa/mfa-archive/1950-1959/pages/law%20of%20return%205710-1950.aspx>
- Jewish Virtual Library. (2019, 27 września). Vital Statistics: Latest Population Statistics for Israel. Pobrane z: <https://www.jewishvirtuallibrary.org/latest-population-statistics-for-israel>
- Leshem, E., Shuval, J. T. (1998). *Immigration to Israel: Sociological Perspectives*. New Brunswick/London: Rutgers University Press.
- Lior, I. (2014, 22 września). High Court Orders Closure of Detention Facility for African Asylum Seekers. *Ha'aretz*. Pobrane z: <https://www.haaretz.com/.premium-court-close-african-detention-center-in-90-days-1.5304800>
- Miskin, M. (2013, 2 lipca). New Data Shows 99% Drop in Illegal Entry. *Arutz Sheva*. Pobrane z: <http://www.israelnationalnews.com/News/News.aspx/169521#.UeXqBUB15DQ>
- Mufti, M. (2000). Israel and the Arab States. The Long Road to Normalization. W: R. O. Freedman (red.), *Israel's First Fifty Years* (s. 69-91). Gainesville: University Press of Florida.
- NPR. (2018, 22 lutego). Israel Gives African Asylum-Seekers A Choice: Deportation Or Jail. Pobrane z: <https://www.npr.org/sections/parallels/2018/02/22/587858424/israel-gives-some-asylum-seekers-a-choice-deportation-or-jail?t=1577729972342&t=1577792829472>
- Oz, A. (2011). *Wielokulturowy Izrael*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Pfeffer, A. (2020). *Bibi. Burzliwe życie i czasy Beniamina Netanjahu*. Warszawa: Post Factum.
- Rataj, A. (2016). *Sąd najwyższy Izraela jako sąd konstytucyjny*. Kraków: Wydawnictwo Austeria.
- Rosenthal, M. J. (2012, 24 maja). Miri Regev, Israel Legislator, Calls Sudanese Refugees 'A Cancer' Amid Violent Anti-Immigrant Protests. *Huffington Post*. Pobrane z: https://www.huffpost.com/entry/miri-regev-sudan_n_1543079
- Rykała, A. (2014). Państwo wpisane w depozyt religii. Przeobrażenia struktury terytorialno-religijno-etnicznej Izraela w kontekście oddziaływań międzynarodowych. *Studia z Geografii Politycznej i Historycznej*, 3(23), 97-149. doi:10.18778/2300-0562.04

- Sanders, E. (2013, 15 lipca). Israel begins deporting Eritrean refugees to troubled African homeland. *Los Angeles Times*. Pobrane z: <http://www.latimes.com/news/nationworld/world/middleeast/la-fg-israel-refugees-2013-0716%2C0%2C3081312.story>
- Segev, T. (2012). *Siódmy milion: Izrael - piętno zagłady*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Shapira, A. (2018). *Historia Izraela*. Warszawa: Wydawnictwo Dialog.
- Smoleński, P. (2015, 31 października). Kto jest Żydem? *Gazeta Wyborcza*. Pobrane z: <http://wyborcza.pl/magazyn/1,149121,19115865,kto-jest-zydem.html?disableRedirects=true>
- Sosnowski, R. (2014). *Polityka migracyjna Izraela*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Staff, T. (2018, 3 kwietnia). After flip-flop, Netanyahu formally cancels deal to let 16,000 migrants stay. *Times of Israel*. Pobrane z: <https://www.timesofisrael.com/after-flip-flop-netanyahu-formally-cancels-deal-to-let-16-000-migrants-stay>
- Szuchta, R., Trojański, P. (2006). *Holokaust. Zrozumieć dlaczego*. Warszawa: Wydawnictwo Mówią Wieki.
- The Times of Israel. (2015, 2 października). Hungarian PM: 'Not fair' Israel, US not absorbing refugees. Pobrane z: <http://www.timesofisrael.com/hungarian-pm-not-fair-israel-us-not-absorbing-refugees>
- TVN24 BiS. (2015, 26 czerwca). Izrael wyrzuca afrykańskich imigrantów. Pobrane z: <https://tvn24bis.pl/ze-swiata,75/izrael-wyrzuca-imigrantow-z-afryki,554847.html>
- UNHCR. (2019, 26 listopada). Israel. Pobrane z: <http://reporting.unhcr.org/node/10324?y=2020#year>
- UNHCR. (5712-1952). Israel: Nationality Law. Pobrane z: <https://www.refworld.org/docid/3ae6b4ec20.html>
- Unterman, A. (2005). *Żydzi. Wiara i życie*. Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza.
- Volf, P. (2009, 31 maja). מפלה לליברמן: חוק הנאמנות לא עבר בממשלה. Pobrane z: https://news.walla.co.il/item/1494364?utm_source=whatsup&utm_medium=sharebutton&utm_term=social&utm_content=whatsup&utm_campaign=socialbutton
- Weiler-Polak, D. (2010, 22 listopada). Eli Yishai: Infiltrators Pose Existential Threat to Israel. *Ha'Aretz*. Pobrane z: <https://www.haaretz.com/1.5142930>
- Wojtyczek, K. (tłum.). (2001). *Konstytucja Państwa Izrael*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Yaron, L. (2019, 8 maja). Israel's High Court Blasts Law Requiring Asylum Seekers to Deposit 20% of Wages. *Ha'Aretz*. Pobrane z: <https://www.haaretz.com/israel-news/.premium-israel-s-high-court-blasts-law-requiring-asylum-seekers-to-deposit-20-of-wages-1.7214926>
- Yaron, L., Landau, N. (2018, 2 kwietnia). Israel Reaches Deal With UN to Deport Asylum Seekers to West, Not Africa. *Ha'Aretz*. Pobrane z: <https://www.haaretz.com/israel-news/israel-cancels-forced-asylum-seeker-deportations-after-deal-with-un-1.5973475>
- Zawadzki, M. (2010, 8 października). Izrael żydowski czy rasistowski. *Gazeta Wyborcza*. Pobrane z: http://wyborcza.pl/1,76842,8480030,Izrael_zydowski_czy_rasistowski.html
- אתר השירותים והמידע הממשלתי, סיכום נתוני זרים בישראל - רבעון ראשון (2019, 21 lipca). Pobrane z: https://www.gov.il/he/departments/general/foreign_workers_stats

The Framework for Israel's Migration Policy

Abstract: Israel is one of those countries which received the highest number of immigrants after World War II. Since the establishment of the state in 1948 until 2002, about 3 million immigrants came to Israel. In addition, most of the 6.7 million Jews living in Israel are descendants of refugees who escaped the war and persecution. Even today, according to the Office of the High Commissioner for Refugees, there are about 34,000 refugees and asylum seekers in Israel, mainly from Eritrea and Sudan, who came to Israel more than ten years ago and have no Jewish roots. As a result of its migration policy, Israel, additionally adducing the right of asylum, is reluctant to grant them a refugee status. The purpose of the article is to analyze the assumptions of Israel's migration policy and to try to answer the research question how the policy's main aspects differ from those from 80 years ago when the state was created or if there are still many similarities.

Keywords: Israel, migration policy, refugees, illegal immigrants.